

Sygn. akt VIII C 1172/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Gminie B.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek sprzeciwu pozwanego od wyroku zaocznego

1. uchyla w całości wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 4 października 2013 roku wydany w sprawie o sygn. VIII C 1172/13 i oddala powództwo w całości;
2. zasądza od powoda R. K. na rzecz pozwanej Gminy B. kwotę 2.777 zł (dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. zasądza od powoda R. K. na rzecz interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 5.561 zł (pięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od powoda R. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 6.587,20 zł (sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt siedem złotych i dwadzieścia groszy) tytułem niewiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 1172/13

## UZASADNIENIE

W dniu 28 marca 2013 roku powód R. K., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu Gminie B. powództwo o zapłatę łącznie kwoty 14.400 zł, z czego 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zapłatę kwoty 2.400 zł tytułem kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wniósł również o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w powód w dniu 15 czerwca 2011 roku, będąc zatrudnionym na stanowisku monter w (...) Przedsiębiorstwie (...) z siedzibą w W. – Oddział w Ł., został oddelegowany do pracy w miejscowości K.,

woj. (...). W tym samym dniu powód poruszając się ulicą (...) przy posesji nr (...) potknął się na nierównej nawierzchni drogi, na skutek czego upadł i doznał obrażeń ciała. Świadkiem przedmiotowego zdarzenia był współpracownik powoda G. W.. W sprawie sporządzono protokół nr (...) wskazujący na przyczynę wypadku, tj. potknięcie się poszkodowanego na nierównym terenie, zaś przedmiotowe zdarzenie zakwalifikowano jako wypadek przy pracy, nadto sporządzając dokumentację fotograficzną obrazującą stan nawierzchni drogi.

W odpowiedzi na zapytanie pełnomocnika powoda Starostwo Powiatowe w Ł. poinformowało, że miejsce zdarzenia jest drogą powiatową, która została przekazana w zarząd Gminie B., nadto wskazując dane ubezpieczyciela i polisy. Wobec powyższego powód zgłosił do ubezpieczyciela – Towarzystwa (...) S.A. szkodę oraz wniosło o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 22.000 zł oraz wypłatę kwoty 1.740 złotych tytułem kosztów opieki. Powód wskazał, że ubezpieczyciel odmówił przyjęcia odpowiedzialności za powstałą szkodę, uzasadniając, iż Gmina B. dochowała należytej staranności w wykonywaniu obowiązków związanych z zarządzaniem przedmiotową drogą, a zdarzenie stanowiło nieszczęśliwy wypadek. Pełnomocnik powoda dodał, że powód na skutek omawianego zdarzenia doznał obrażeń ciała w postaci złamania lewej łopatki, zgłaszając się do (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł., a następnie kontynuował leczenie w (...). Powód nie zgodził się ze stanowiskiem ubezpieczyciela, co w konsekwencji skutkowało wytoczeniem niniejszego powództwa. Nadmienił, że pomimo podjętego leczenia i upływu czasu, powód do chwili obecnej odczuwa skutki zdarzenia. Wraz z pozwem pełnomocnik powoda złożył wniosek o zwolnienie powoda od kosztów sądowych w całości. **(pozew k. 2-8)**

Postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2013 roku powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości. **(postanowienie k. 19)**

Na rozprawie w dniu 4 października 2013 roku stawił się powód i jego pełnomocnik, który podtrzymał powództwo w całości. Pozwany nie stawił się na termin rozprawy, pomimo prawidłowego wezwania, nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie złożył w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym odpowiedzi na pozew. Mając powyższe na uwadze, Sąd wydał wyrok zaoczny. **(protokół rozprawy k. 34-35, potwierdzenie odbioru k. 30, wyrok zaoczny k. 36)**

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok zaoczny sprzeciwem w całości, wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości.

Pozwany podniósł, że Gmina B. jest zobowiązana do utrzymywania pieczy nad przedmiotową drogą i utrzymywania jej w należytym stanie, na podstawie porozumienia zawartego ze Starostwem Powiatowym w Ł., które z kolei odpowiada za finansowanie i zawieranie stosownych umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej deliktowej z tytułu zarządzania drogami publicznymi i obiektami mostowymi. Pozwany podniósł, że powód (wbrew rozkładowi ciężaru dowodu) nie wykazał winy pozwanego w powstaniu szkody, zaś gmina podejmowała kilkakrotnie czynności remontowe drogi, na której miało miejsce zdarzenie stanowiące podstawę roszczeń powoda. Pozwany dodał, że ostatnie „wyrównanie” drogi miało miejsce w dniu 7 czerwca 2011 roku, a więc osiem dni przed wystąpieniem przedmiotowego zdarzenia. Nadto dodał, że na gruncie niniejszej sprawy mamy do czynienia z przyczynieniem się powoda, który mając świadomość, iż znajduje się na drodze gruntowej, winien zachować wzmożoną ostrożność, bowiem w przypadku takiej kategorii dróg – normalnym pozostaje występowanie pewnych nierówności. Na podstawie art. 84 k.p.c., pozwany wniósł o przypozwanie Starostwa Powiatowego w Ł. Powiatu (...) Wschodniego oraz (...) S.A. w W., co też nastąpiło zarządzeniem z dnia 20 grudnia 2013 roku (k. 61). **(sprzeciw od wyroku zaocznego k. 41-45)**

W następstwie przypozwania, swój udział w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej zgłosiło (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Interwenient uboczny przyznał zawarcie umowy ubezpieczenia OC Powiatu (...) Wschodniego, obejmujące swym zakresem również odpowiedzialność zarządcy dróg powiatowych oraz przyznał powierzenie zadań w zakresie zarządu drogami powiatowymi przez Powiat (...) Wschodni pozwanej Gminie B.. Interwenient przyznał także okoliczność faktyczną zaistnienia w dniu 15 czerwca 2011 roku zdarzenia polegającego na przewróceniu się powoda na

drodze powiatowej – ulicy (...) w K. i doznania przez powoda obrażeń ciała, a także zgłoszenie szkody pozwanemu wraz z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia i odmowę przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotową szkodę. Interwenient uboczny po stronie pozwanej zaprzeczył natomiast temu by pozwany objęty ubezpieczeniem nienależycie wywiązywał się z obowiązków zarządu drogą powiatową – ulicą (...) w zakresie zapewnienia zgodności stanu technicznego drogi z warunkami technicznymi odpowiednimi dla drogi gruntowej. Podkreślił, że w pozwie nie zgłoszono jakichkolwiek dowodów na okoliczność ponoszenia przez zarządcę drogi winy w jej utrzymaniu. **(interwencja uboczna po stronie pozwanej k. 76-78, pismo procesowe k. 124)**

W odpowiedzi na sprzeciw od wyroku zaocznego pełnomocnik powoda podtrzymał powództwo w całości, nie zgodził się z twierdzeniami pozwanego,

w tym dotyczącymi częstotliwości przeprowadzanych remontów przedmiotowej drogi. Wskazał, że pozwany nie przedstawił w tym zakresie żadnej dokumentacji. Powołał się m.in. na to, że z protokołu nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy wynika, że powód miał za zadanie przeprowadzić ewidencję linii napowietrznej oraz określić zakres zmian, jakie nastąpią po położeniu nowej nawierzchni i chodnika. Zdaniem powoda, z powyższego wynika, że przedmiotowa droga była utrzymana w nienależyтым stanie i wymagała przeprowadzenia remontu. Dodatkowo fakt ten, zdaniem powoda, potwierdza stwierdzenie z owego protokołu, że „p. R. K. poruszała się po ulicy, która była w bardzo złym stanie technicznym”. Pełnomocnika powoda podkreślił, że zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody jest bezzasadny. **(odpowiedź na sprzeciw od wyroku zaocznego k. 88-90)**

Postanowieniem z dnia 17 września 2014 roku Sąd dopuścił do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...). S.A. w W.. **(postanowienie k. 145)**

W toku dalszego postępowania w sprawie, powód, pozwany i interwenient uboczny po stronie pozwanej podtrzymali swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie, nadto pełnomocnik interwenienta ubocznego wniósł o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. **(protokół rozprawy k. 144-149, k. 158-160, k. 286-288)**

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 czerwca 2011 roku na ulicy (...) w miejscowości K., podczas wykonywania pracy związanej z modernizacją infrastruktury drogowej (powód miał za zadanie przeprowadzić ewidencję linii napowietrznej oraz określić zakres zmian, jakie nastąpią po położeniu nowej nawierzchni i chodnika), powód R. K. potknął się na nierównej drodze, wskutek czego upadł i doznał obrażenia ciała.

Z uwagi na ból ręki powód został odwieziony do szpitala przez współpracownika G. W.. Podczas hospitalizacji stwierdzono u powoda złamanie prawej łopatki. Przedmiotowe zdarzenie zostało zakwalifikowane jako wypadek przy pracy, zaś lekarz orzecznik ZUS stwierdził 5% stałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami zdarzenia z dnia 15 czerwca 2011 roku.

Powód R. K. zgłosił ubezpieczycielowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. szkodę powstałą w następstwie zdarzenia z dnia 15 czerwca 2011 roku, czego efektem było prowadzone postępowanie likwidacyjne o nr szkody (...). Ubezpieczyciel odmówił przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotową szkodę, wobec uznania, że pozwany dołożył należytej staranności w wykonywaniu obowiązków związanych z zarządzeniem drogą. **(okoliczności bezsporne, zeznania świadka G. W. k. 146, zeznania świadka B. K. k. 148, wydruk z akt szkody na podstawie załączonej płyty CD)**

Na podstawie porozumienia z dnia 26 czerwca 2008 roku w sprawie powierzenia zarządu nad drogami powiatowymi w gminach A. i N., zawartego pomiędzy Powiatem (...) Wschodnim a Gminą B., Zarząd Powiatu (...) wschodniego działając jako zarządca dróg powiatowych przekazał, a Wójt Gminy B. działając jako zarządca dróg gminnych, przejął prowadzenie zadania zarządzania drogami powiatowymi położonymi na terenie gmin A. i N., co dotyczyło m.in. drogi nr (...) W. – K. – J. (nowy nr drogi (...)).

Przedmiotowe zdarzenie miało miejsce na drodze ulicy (...) w K., będącej częścią drogi W. – K. – J. nr (...), której zarządcą pozostawała Gmina B.. Tym samym do obowiązków zarządcy – Gminy B. należało m.in. utrzymywanie nawierzchni dróg, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowej kontroli stanu dróg oraz wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających na wskazanym odcinku.

Powiat (...) Wschodni miał zawartą z (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ubezpieczenia m.in. w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z zarządzaniem i administrowaniem siecią dróg, potwierdzoną polisą nr (...), które to ubezpieczenie obejmowało także swoim zakresem odpowiedzialność zarządcy dróg powiatowych, czyli pozwanej Gminy B. i oczywiście dotyczyło m.in. drogi nr (...). **(okoliczności bezsporne, kserokopia porozumienia z dnia 26.06.2008 roku k. 15-16, k. 53-55, kserokopia polisy nr (...) k. 48-52)**

W dniu 15 czerwca 2011 roku – w dacie kiedy doszło do przedmiotowego zdarzenia – droga ulicy (...) w miejscowości K., na której przewrócił się powód R. K., była drogą gruntową nieutwardzoną. Droga została utwardzona w 2014 roku i obecnie jest pokryta nawierzchnią asfaltową. **(okoliczności bezsporne)**

Nie istnieją standardy utrzymaniowe ani stosowne parametry techniczne stanowiące o prawidłowości czy też rzetelności nadzoru przy sprawowaniu funkcji zarządu dróg nad drogami gruntowymi. **(pismna opinia instytutu naukowego (...) k. 251-253)**

Zarządca drogi – pozwany Gmina B. dokonywał poprzez swoją jednostkę organizacyjną - Zakład (...) okresowych inspekcji (co najmniej jeden raz w miesiącu), skutkujących podejmowanymi działaniami mającymi na celu poprawę jakości nawierzchni na opisywanym odcinku drogi. Czynności naprawcze podejmowane przez zarządcę polegały przede wszystkim na wyrównywaniu drogi, a przez to eliminowaniu ewentualnych ubytków i nierówności przy wykorzystaniu równiarki drogowej. Nadto ewentualnie powstałe ubytki – powstałe dziury były uzupełniane tłuczniem drogowym, co miało również miejsce w dniu 7 czerwca 2011 roku w miejscowości K. na ulicy (...), czyli na 8 dni przed przedmiotowym zdarzeniem z dnia 15 czerwca 2011 roku. Gdy dokonywano naprawy przedmiotowej drogi to zawsze naprawa ta dotyczyła całego odcinka tej drogi. **(dowód: kserokopie kart drogowych k. 56-56v, zeznania świadka C. L. k. 147, zeznania świadka S. P. k. 159-160)**

Nawierzchnia gruntowa ze swojej natury jest tylko fizycznym śladem przemieszczania się użytkowników i z natury swej zachowuje parametry fizyczne gruntu zalegającego tę przestrzeń. Z tej przyczyny nawet dokonywanie przeglądu stanu przedmiotowej nawierzchni drogowej 16 razy w roku, jak również dokonanie naprawy nawierzchni przedmiotowej drogi na 8 dni przed zdarzeniem, jest w przypadku drogi gruntowej z punktu widzenia technicznego nieistotne, choć dobrze stanowi o odpowiedzialności zarządcy drogi w odczuciu społecznym. Przeglądy techniczne stanu drogi dokonywane, nawet codziennie, nie dają pewności zachowania równości (nieokreślony parametr normatywny) z chwilą następną. Bezsprzecznie codzienna eksploatacja tego typu drogi wiązała się z powstawaniem naturalnych nierówności, dopuszczalnych na tego typu drogach, stąd trudno wymagać od pozwanego, aby w sposób ciągły i stały utrzymywał równość nawierzchni jak w momencie bezpośredniej naprawy (np. wyrównywania równiarką).

Z powyższych względów brak jest podstaw do formułowania zarzutów stronie pozwanej, aby zaniechała bądź zaniedbała czynności nadzoru, bądź nie dokonywała bieżących napraw w ustalonym czasowym prawdopodobieństwie zmienności cech fizycznych drogi w okresie pomiędzy dokonywaniem przeglądów technicznych. Przy czym należy zauważyć, że samo dokonywanie czynności naprawczych przez pozwanego polegającego na uzupełnianiu nierówności destruktem asfaltowym i tłuczniem odbiega od typowych zabiegów stosowanych wobec dróg gruntowych, co więcej może prowadzić do sklasyfikowania drogi gruntowej nieutwardzonej na drogę gruntową utwardzoną, ulepszoną. Należy mieć na względzie, że zastosowane działania naprawcze dokonane na drodze znajdującej się przy ulicy (...) w miejscowości K. pozostają w niezależności od nierówności nawierzchni drogi, z uwagi na naturalny charakter

materiału zastosowanego do naprawy, jak istniejącego (rodzimego). Niezespólny tłuczeń lub destrukta nie tworzy powierzchni gładkich jak na płytowym chodniku czy nawierzchni bitumicznej.

Nie można stwierdzić działań zaniedbania lub zaniechania przez pozwanego zarządcę drogi. Zarządca dokonywał prawidłowych działań i zabiegów eksploatacyjnych. **(pisemna opinia instytutu naukowego (...) k. 251-253)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił częściowo jako bezsporny, a w pozostałym zakresie na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, zeznań przesłuchanych świadków oraz opinii instytutu naukowego Stowarzyszenia (...) Rzeczypospolitej Polskiej.

Pisemną opinię instytutu naukowego Sąd uznał za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych, gdyż była ona jasna, pełna i wewnętrznie niesprzeczna. Podkreślić także należy, że ostatecznie strony nie kwestionowały wniosków tej opinii (pełnomocnicy pozwanego i interwenienta ubocznego wprost wskazali, że opinii nie kwestionują, zaś pełnomocnik powoda, któremu odpis opinii instytutu naukowego doręczono w dniu 18 kwietnia 2016 roku, nie zgłosił zarzutów do opinii w określonym terminie 2 tygodni od czasu jej doręczenia; dopiero na rozprawie w dniu 2 listopada 2016 roku podniósł, że zgłasza zastrzeżenia do opinii, jednak były one w tej sytuacji spóźnione, nie zostały zresztą w żaden sposób skonkretyzowane).

Sąd nie oparł się na pisemnej i uzupełniającej opinii biegłego C. D., gdyż do opinii tej pełnomocnik pozwanego oraz pełnomocnik interwenienta ubocznego wnieśli szereg zastrzeżeń, które Sąd uznał za uzasadnione. Biegły nie załączył bowiem do swoich opinii materiału pogładowego, nie wypowiedział się w zakresie wskazanym przez Sąd w tezie dowodowej, a sformułowane wnioski końcowe cechuje gołosłowność. Również w opinii uzupełniającej, ustosunkowując się do zgłoszonych zarzutów do opinii głównej, biegły nie określił cech, jakimi winna charakteryzować się konstrukcja drogi gruntowej, nie wypowiedział się na okoliczność jej podatności na odkształcenia, nie przeprowadził analizy nawierzchni drogi, na której doszło do wypadku, stanowiącego źródło żądania pozwu, nie wymienił również standardów technicznych obowiązujących dla dróg gruntowych. W myśl art. 278 § 1 k.p.c., w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd obowiązany jest dopuścić dowód z opinii biegłego, w celu zasięgnięcia jego opinii. W świetle stanowiska judykatury zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i umożliwienie wyjaśnienia przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy (por. wyrok SN z dnia 11.07.1969 r., I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 85; wyrok SN z dnia 19.12.2006 r., V CSK 360/06, LEX nr 238973). Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie SN z dnia 7.11.2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, Nr 4, poz. 64; wyrok SN z dnia 15.11.2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046). Odnosząc powyższe wymogi do złożonej przez biegłego pisemnej opinii uzupełniającej należy skonstatować, iż nie zostały one spełnione. Podzielić należy wyrażoną przez pełnomocnika interwenienta ubocznego tezę, że w opinii tej biegły nie przedstawia wiedzy specjalnej, skupiając swoją uwagę na przytoczeniu przepisów prawa. Co więcej opinia ta w przeważającej części stanowi dokładne powtórzenie opinii głównej, różniąc się właściwie wyłącznie tezą, że dla dróg gruntowych nie ma ustalonych odrębnych standardów technicznych, a w konsekwencji winny mieć do nich zastosowanie standardy obowiązujące dla dróg utwardzonych. Biegły ponownie nie przytacza jednak tych standardów, nie dokonuje ich analizy z punktu widzenia nawierzchni przedmiotowego odcinka drogi, poprzestając na ogólnikowym stwierdzeniu, że standardy te są obszerne i należy to uznać za fakt. Właściwą jawi się zatem konstatacja, iż opinii biegłego nie można uznać za pełnej, biegły nie udzielił bowiem odpowiedzi na wszystkie postawione mu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych mu materiałów dowodowych mógł on udzielić odpowiedzi, w szczególności nie odniósł się do zastrzeżeń dotyczących opinii głównej zgłoszonych przez pozwanego i interwenienta ubocznego, nie uwzględnił wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia badanej kwestii, zaś sama opinia nie zawiera merytorycznego uzasadnienia wyrażonych ocen oraz poglądów. Z tych przyczyn, opinia biegłego D. nie mogła stanowić podstawy dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Z uwagi na to, że w sprawie nie wykazano podstaw odpowiedzialności pozwanego co do zasady – nie stwierdzono by pozwany dopuścił się zaniedbania lub zaniechania jako zarządca drogi, za opinią instytutu naukowego stwierdzono, że zarządca dokonywał prawidłowych działań i zabiegów eksploatacyjnych, w sprawie zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii oraz dowodu z przesłuchania powoda, na okoliczności wskazane w pozwie, a związane z wysokością szkody doznanej przez powoda w następstwie zdarzenia. Z tej przyczyny Sąd oddalił w/w wnioski dowodowe, jako niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie odpowiedzialność pozwanego, jako zarządcy drogi, jest oparta na podstawie art. 415 k.c., zgodnie z którym to przepisem, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Przesłanką przypisania pozwanemu odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 15 czerwca 2011 roku, polegającego na przewróceniu się powoda na nierówności drogi powiatowej gruntowej nieutwardzonej i doznania przez powoda obrażeń ciała jest zatem zawinięcie pozwanego. Ciężar dowodu spełnienia przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego spoczywał na powodzie, zgodnie art. 6 k.c. Samo twierdzenie, że nawierzchnia drogi ulicy (...) w dniu 15 czerwca 2011 roku była nierówna, nie stanowiło wystarczającej podstawy do stwierdzenia, że pozwany ponosi odpowiedzialność za przedmiotową szkodę co do zasady, bowiem zarządca drogi ponosi odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z wykonywaniem swoich obowiązków na zasadzie winy.

Przepis art. 415 k.c. normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody. Zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu art. 415, jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. Aby przypisać odpowiedzialność z art. 415 k.c., zachowanie sprawcy czynu (działanie lub zaniechanie) musi być bezprawne, czyli sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym, z ogólnie przyjętymi normami postępowania. Bezprawność jest kategorią obiektywną - chodzi o to, czy czyn sprawcy był zgodny, czy też niezgodny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego. Źródła tych zasad wynikają z: 1) norm powszechnie obowiązujących - jako reguł postępowania wyznaczonych przez nakazy i zakazy wynikające z norm prawa pozytywnego, w szczególności prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, pracy, finansowego itp.; 2) nakazów i zakazów wynikających z zasad współżycia społecznego (dobre obyczaje). Wina jest natomiast pojęciem odnoszącym się do sfery zjawisk psychicznych sprawcy, dlatego też określa się ją jako znamię podmiotowe czynu, przy czym dopiero czyn uznany za bezprawny może być rozważany w kategoriach zawinonego. Przez winę należy rozumieć naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. Sprawcy bezprawnego czynu stawia się więc zarzut, że jego decyzja była naganna w konkretnej sytuacji, chodzi o tzw. zarzucalność postępowania. Dla przypisania winy na płaszczyźnie odpowiedzialności deliktowej w prawie cywilnym wystarczy przy tym wykazanie nawet samego niedbalstwa, niezachowania staranności wymagalnej w danych okolicznościach. Dla oceny, kiedy mamy do czynienia z winą w postaci niedbalstwa, decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. W tej kwestii podstawowe znaczenie ma przepis art. 355 k.c., który, jako przepis ogólny, odnosi się nie tylko do odpowiedzialności kontraktowej, ale i deliktowej. Zgodnie z art. 355 k.c., dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność). Ta formuła ma podstawowe znaczenie jako wzorzec wymaganego zachowania dla każdego, kto znajduje się w określonej sytuacji. Ten wzorzec - kreowany na podstawie reguł współżycia społecznego, przepisów prawnych, zwyczajów, swoistych „kodeksów zawodowych”, pragmatyk zawodowych itp. - ma charakter obiektywny (abstrakcyjny). Zarzut niedbalstwa będzie więc uzasadniony wówczas, gdy sprawca szkody zachował się w sposób odbiegający od modelu wzorcowego, ujmowanego abstrakcyjnie. Jest to zatem ocena in abstracto, lecz dokonana w odniesieniu do konkretnych okoliczności, w jakich działał sprawca. Dopiero ustalenie, że w konkretnych okolicznościach sprawca szkody mógł zachować się w sposób należyty, uzasadnia postawienie mu zarzutu nagannej decyzji. Niedbalstwo polega na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Ocena miernika postępowania, którego istota tkwi w zaniechaniu dołożenia staranności, nie może być formułowana na poziomie obowiązków niedających się

wygekwować, oderwanych od doświadczeń uwzględniających reguły zawodowe i konkretne okoliczności, a także określony typ stosunków (art. 355 k.c.) (tak SN w wyroku z 8 lipca 1998 r., III CKN 574/97, LexPolonica nr 353516). Pojęcie „wina” (zarówno dolus, jak i culpa) jest jednakowe, zarówno jeśli chodzi o odpowiedzialność deliktową, jak i kontraktową. Różnice dotyczą zakresu odpowiedzialności za winę. O ile np. w ramach odpowiedzialności umownej jest ona często ograniczona do rażącego niedbalstwa, o tyle w ramach odpowiedzialności deliktowej stopień winy ma znaczenie drugorzędne, co oznacza, że sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa (culpa levissima).

Przeprowadzone w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe nie dało jednak podstaw do ustalenia, że pozwanemu można przypisać bezprawność zachowania oraz zawinienie.

Okolicznością niesporną był fakt, że w dniu 15 czerwca 2011 roku – w dacie kiedy doszło do przedmiotowego zdarzenia – droga ulicy (...) w miejscowości K., na której przewrócił się powód R. K., była drogą gruntową nieutwardzoną. W zasadzie niesporne było także to, że nie istnieją standardy utrzymaniowe ani stosowne parametry techniczne stanowiące o prawidłowości czy też rzetelności nadzoru przy sprawowaniu funkcji zarządu dróg nad drogami gruntowymi (zostało to także potwierdzone opinią instytutu naukowego wydaną w sprawie).

Nie powielając treści przytoczonej powyżej opinii, jednoznacznie należało stwierdzić za wnioskami tej opinii, że skoro nawierzchnia gruntowa ze swojej natury jest tylko fizycznym śladem przestrzeni przemieszczania się użytkowników i z natury swej zachowuje parametry fizyczne gruntu zalegającego tę przestrzeń, to z tej przyczyny nawet dokonywanie przeglądu stanu przedmiotowej nawierzchni drogowej 16 razy w roku, jak również dokonanie naprawy nawierzchni przedmiotowej drogi na 8 dni przed zdarzeniem (co wykazano), jest w przypadku drogi gruntowej z punktu widzenia technicznego nieistotne, choć dobrze stanowi o odpowiedzialności zarządcy drogi w odczuciu społecznym. Przeglądy techniczne stanu drogi dokonywane, nawet codziennie, nie dają bowiem pewności zachowania równości (nieokreślony parametr normatywny) z chwilą następną. Bezspornie zatem codzienna eksploatacja tego typu drogi wiązała się z powstawaniem naturalnych nierówności, dopuszczalnych na tego typu drogach, stąd trudno wymagać od pozwanego, aby w sposób ciągły i stały utrzymywał równość nawierzchni jak w momencie bezpośredniej naprawy (np. wyrównywania równiarką). Zarządca drogi nie ma przecież zresztą obowiązku „przerabiania” każdej drogi gruntowej nieutwardzonej na drogę o utwardzonej powierzchni. Jednoznacznie stwierdzić zatem należy, że z tych przyczyn brak jest podstaw do formułowania zarzutów stronie pozwanej, aby zaniechała bądź zaniedbała czynności nadzoru, bądź nie dokonywała bieżących napraw w ustalonym czasowym prawdopodobieństwie zmienności cech fizycznych drogi w okresie pomiędzy dokonywaniem przeglądów technicznych, nie można zatem uznać by działanie/zaniechanie pozwanego charakteryzowało się bezprawnością i cechowało je choćby lekkie niedbalstwo (culpa levissima). Powołany w sprawie do wydania opinii instytut naukowy jednoznacznie wskazał, że nie można stwierdzić działań zaniedbania lub zaniechania przez pozwanego zarządcę drogi. Zarządca dokonywał prawidłowych działań i zabiegów eksploatacyjnych.

Skoro powód nie wykazał, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanego, przedmiotowe powództwo musiało podlegać oddaleniu w całości. Tym samym nie wykazano i nie udowodniono odpowiedzialności pozwanego co do zasady.

Biorąc pod uwagę fakt, że przedmiotowe postępowanie toczyło się na skutek wniesienia przez pozwanego sprzeciwu od wyroku zaocznego, zgodnie z przepisem art. 347 k.p.c., po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd wydał wyrok, którym uchylił w całości wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 4 października 2013 roku wydany w sprawie o sygn. VIII C 1172/13 i oddalił powództwo w całości (pkt 1 sentencji wyroku).

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, co było uzasadnione przegraniem sporu przez powoda w całości.

Z tej przyczyny Sąd zasądził od powoda R. K. na rzecz pozwanej Gminy B. kwotę 2.777 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2 sentencji wyroku). Na koszty poniesione przez pozwanego złożyły się: 360 zł tytułem opłaty od

sprzeciwu od wyroku zaocznego, 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w stawce minimalnej (w.p.s. 14.400 zł) oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

O kosztach interwencji ubocznej (pkt 3 sentencji wyroku) orzeczono na podstawie przepisu art. 107 zd. ostatnie k.p.c., zgodnie z którym to przepisem Sąd może także przyznać interwenientowi koszty interwencji od przeciwnika (przeciwnika strony do której interwenient przystąpił) obowiązane do zwrotu kosztów, o co pełnomocnik interwenienta ubocznego wnosił. Koszty interwencji poniesione przez (...) S.A. w W. wynosiły 5.561 zł i obejmowały: 144 zł opłaty od interwencji ubocznej, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika interwenienta ubocznego w stawce minimalnej oraz 3.000 zł uiszczonych przez interwenienta i wykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia instytutu naukowego.

Wreszcie z uwagi na to, że w sprawie pozostały nieopłacone koszty sądowe, zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, w pkt 4 sentencji wyroku Sąd nakazał pobrać od powoda R. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 6.587,20 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.